Witam wszystkich bardzo serdecznie. Zbliżają się piękne Święta. Mimo nietypowej sytuacji panującej w kraju, postarajmy się przeżyć je najlepiej jak umiemy.

Oto kilka propozycji dla Was na ten czas:

1. **„Masażyk”-** na wstępie rodzic wykonuje masażyk do tekstu rymowanki na plecach dziecka, potem następuje zmiana:  
   **Pierwsza pisanka jest cała w kropeczki** – *rysujemy kropeczki*  
   **Druga pisanka w krótkie paseczki** – *rysujemy paseczki*  
   **Na trzeciej pisance same szlaczki** – *rysujemy szlaczki*  
   **Na czwartej pisance wesołe kurczaczki** – *rysujemy dzioby kurczaków*  
   **Na piątej pisance zajączek się śmieje** – *rysujemy uszy zająca*  
   **Na szóstej pisance słonko mocno grzeje** – *rysujemy słonko*  
   **Siódma pisanka ma trójkątów bez liku** – *rysujemy trójkąty*  
   **Ile pisanek jest w moim koszyku?** – *szczypiemy lekko pod boczki*
2. **„Zupa nic”** – rozmowa o tradycji na podstawie opowiadania.

**Zupa nic**

*Joanna M. Chmielewska*

– Cześć. Ale u was ładnie pachnie – powiedziała Gabi, gdy tylko Zuzia otworzyła jej drzwi.

– Anka wraca z wycieczki i będzie zupa nic – wyjaśniła Zuzka.

– Twoja siostra nie lubi zup? – spytała Gabrysia, kiedy już siedziały na poduchach w pokoju

Zuzi i chrupały orzeszki.

– Lubi.

– To dlaczego nie będzie zupy?

– Jak to nie będzie? – zdziwiła się Zuzka. – Przecież mama właśnie gotuje.

– Ale mówiłaś, że będzie zupa nic, czyli nie będzie zupy.

– Będzie. Mama gotuje zupę nic. Dlatego tak pachnie wanilią.

Gabrysia nie wiedziała, czy Zuzka mówi prawdę, czy żartuje. Nigdy nie słyszała o zupie nic.

Zupa z wanilią? Waniliowe mogą być lody, ciasto, deser, ale zupa?

– Nigdy nie jadłaś zupy nic? – spytała zaskoczona Zuzia.

– Nie. Naprawdę jest taka zupa?

– No pewnie. Mniam… Wszyscy ją lubimy: ja, mama, Anka, a najbardziej tata.

Gabi przełknęła ślinę. Gdyby tak mama Zuzi dała jej spróbować trochę tej niezwykłej zupy,

chociaż jedną łyżkę…

– Kiedy tata pracował za granicą, mówił, że najbardziej tęskni za rodziną i za zupą nic –

opowiadała Zuzia. – I jak przyjechał na Wielkanoc, to mama zrobiła bigos, sałatkę, jajka w majonezie,

sernik, a specjalnie dla taty ugotowała jeszcze zupę nic. Tacie tak smakowała ta zupa,

że ciągle sobie dolewał i dolewał. Potem już zawsze kiedy przyjeżdżał, mama ją gotowała. A jak

mama wracała z sanatorium, Anka z tatą też postanowili na powitanie zrobić zupę nic. Pierwszy

raz w życiu ją gotowali. Mleko im się przypaliło, zalało całą kuchenkę, musieli je wylać, wyczyścić

wszystko i gotować od początku. Mamy zupa jest lepsza, ale tamtą też dało się zjeść.

A mama jak się ucieszyła! Tylko dziwiła się trochę, skąd ten zapach spalenizny w domu. I teraz

zawsze jak ktoś z nas wraca z wyjazdu do domu, to na powitanie jest zupa nic. No i oczywiście

na Wielkanoc też. To taka nasza rodzinna tradycja.

– A nasza rodzinna tradycja wielkanocna to żurek z jajkiem i białą kiełbasą. Bo u mamy

w domu jadło się żurek z kiełbasą, a u taty z jajkiem, więc teraz robimy i z jajkiem, i z kiełbasą,

żeby każdy miał to, co lubi. – Gabi uśmiechnęła się na to wspomnienie i aż przełknęła ślinę.

– A ta zupa nic jest słodka? – zapytała po chwili zaciekawiona.

– Słodka. Chciałabyś spróbować?

– No pewnie.

– To chodź! – Zuzka pociągnęła koleżankę za rękę do kuchni.

– Mamo, bo Gabi nigdy nie jadła zupy nic. Dasz jej trochę?

Mama się uśmiechnęła.

– Dam, tylko niech ostygnie. Ty pewnie też byś chciała? Zuzka pokiwała głową.

– Jakby ciebie nie było, musiałabym czekać ze zjedzeniem zupy na Ankę, a to jeszcze parę

godzin – szepnęła Gabrysi na ucho.

Zupa nic była zimna, słodka i pachniała świętami. Smakowała jak roztopione waniliowe lody.

A pływające w niej delikatne chmurki z piany przypominały Gabrysi te, które widziała za oknami samolotu, kiedy wracała z wakacji do domu.

Po wysłuchaniu opowiadania dziecko wymienia bohaterów i opowiadają kolejne zdarzenia. Rodzic zadaje pytania: Dziecko wypowiada się na zadawane przez rodzica pytania*.*

*Co było tradycją w domu Zuzi?*

*Czym twoim zdaniem jest tradycja? Podaj przykłady tradycji.*

*Jakie tradycje pielęgnujecie w swoich domach?*

*Jakie znacie tradycje* *związane z naszym regionem/miastem?*

*Czy tradycje należy przekazywać dalej?*

1. **Praca z KP3.48–49 –** wypowiedzi na temat ilustracji, budowanie krótkiej wypowiedzi na podstawie swojej wiedzy, odszukiwanie elementów i kolorowanie według wzoru.
2. Obejrzyj filmik edukacyjny o Tradycjach Wielkanocnych:

<https://www.youtube.com/watch?v=giRwxyKTXcg>

1. **Praca z KP3.50 –** czytanie wyrazów, wycinanie, budowanie wypowiedzi na temat tradycji wielkanocnych regionalnych i ogólnopolskich
2. **„Królik i pisanka”-** praca plastyczna. Pokoloruj rysunek wg. swojego pomysłu( zał.1)
3. **Praca z CziP57** – rysowanie po śladzie, kolorowanie, pisanie po śladzie

Miłej pracy

Pozdrawiam Pani Ilona ☺